

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd.
miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu zł. 2.20.
zagranica zł. 3.50.

Na marginesie wyborów do Sejmu.

Wybory do Sejmu w dniu 8-go b.m. w całym kraju miały przebieg spokojny. Uprawnionych ogółem w całym Państwie do głosowania było 16.282.347 osób. Udział w głosowaniu wzięło 7.575.681 obywateli. Frekwencja głosujących wyniosła 46.51 proc., największa była w województwie śląskim, bo 77 proc., najmniejsza w Łodzi, gdyż 21,5 proc.

W województwie łódzkim (okr. 15—23) uprawnionych było do głosowania 501.829 osób. Przeciętna frekwencja wynosiła 37 proc., w niektórych okręgach dochodziło do 55 proc.

W Pabjanicach wynik głosowania był następujący:

Obw.	Ilość upraw. do głos.	Ilość głosujących	Ilość ważnych głosów	Ilość unieważn. głosów	Uzyskali głosów			
					Leopold	Bartczak	Budzyński	Wyrzykowski
74	1760	901	833	68	169	129	694	139
75	1682	619	542	75	135	141	404	80
76	1432	679	609	70	147	134	456	81
77	1627	643	583	60	140	88	456	61
78	1505	680	654	26	96	94	551	40
79	1399	809	774	35	59	73	701	28
80	1257	807	810	37	86	48	763	85
81	1609	753	709	44	206	152	573	84
82	1654	986	929	62	307	105	819	69
83	1758	822	706	116	204	141	559	125
84	1724	720	601	119	179	172	449	132
85	1539	615	551	64	152	112	434	88
86	1705	526	419	107	112	81	309	50
87	1540	646	585	61	152	125	456	121
88	1724	591	534	57	151	97	435	67
89	1637	745	672	73	191	156	540	92
90	1565	715	642	73	167	121	502	56
91	1597	598	527	71	180	114	413	92
Razem	28705	12895	11678	1217	2832	2083	9514	1493

Ogółem głosowało w Pabjanicach 44.92 proc., co należy uważać za stan zadawalający, jeśli zważy się, że agitacja opozycji nie przebiegała w środkach, aby odciągnąć wyborców od wzięcia udziału w głosowaniu, wprowadzając w błąd wyborców o rzekomem braku praw do głosowania.

Niezajomość nowej ordynacji wyborczej, analfabetyzm i bierność społeczeństwa oraz pójście po najłatwiejszej drodze oporu, jak również fatalna pogoda nie mogły przyczynić się do wzmożenia frekwencji.

W powiatach łaskim i siedradzkim, t.j. w okręgu 21, do którego i Pabjanice należą, poszczególni kandydaci na posłów do Sejmu uzyskali:

1) Leopold Stanisław 27.109 głosów. 2) Bartczak Franciszek 37.380 gł. 3) Budzyński Wacław 52.240 gł., 4) Wyrzykowski Henryk 9.192 gł.

Wobec takiego wyniku głosowania zostali **wybrani w naszym okręgu pp. Budzyński Wacław — dziennikarz i Bartczak Franciszek rolnik.** Udział Pabjanic w głosowaniu na poszczególnych kandydatów w stosunku do złożonych na nich głosów w całym okręgu przedstawia się następująco:

na p. Budzyńskiego W, 18.2 proc., na p. Wyrzykowskiego H,

jeśliby skład Sejmu zmniejszył się o jedną dziesiątą, wówczas odbyłyby się wybory uzupełniające we wszystkich okręgach jednomandatowych.

Do Sejmu weszło 45 drobnych rolników, 24 ziemian, 17 profesorów i nauczycieli, 9 lekarzy, 13 adwokatów, 3 notar-

juszy, 6 inżynierów, 17 urzędników państwowych, 21 urzędników samorządowych, 4 duchownych, 5 oficerów, 12 przemysłowców, 6 kupców, 6 rzemieślników, 8 publicystów i dziennikarzy oraz 8-u urzędników prywatnych, oraz 2 kobiety.

Co każdy obywatel o wyborach do Senatu wiedzieć powinien.

Wyborcy senaccy i zebrania obwodowe.

We wszystkich państwach parlamentarnych Senat jest wybierany na odmiennych zasadach, aniżeli Sejm. W Polsce wyborcami do Senatu są obywatele, którzy ukończyli 30 lat życia oraz posiadają tytuł zasługi osobistej, wykształcenia lub zaufania obywateli. Tytuł zasługi osobistej, to znaczy posiadają odznaczenie państwowe. Tytuł wykształcenia oznacza ukończenie szkoły wyższej, liceum zawodowego lub podchorążych. Tytuł zaufania obywateli — mandat w samorządzie lub w zrzeszeniach gospodarczych, czy zawodowych.

W dniu 25 sierpnia r.b. ci właśnie obywatele wyborcy senaccy na zebraniach obwodowych, składających się z 90 do 120 osób, dokonali wyboru delegatów do wojewódzkich kolegiów wyborczych, które dokonają skolei właściwego wyboru senatorów. Każde zebranie obwodowe wybrało jednego delegata. Rola wyborcy polegała więc na wyborze tego delegata i w niedzielę 15 września będą głosować tylko ci wybrani delegaci do kolegiów wojewódzkich. Nikt inny głosować już nie potrzebuje.

Kolegia wyborcze.

W dniu 15 września wybrani w obwodach delegaci zjadą się w mieście wojewódzkim na zebranie wojewódzkiego kolegium wyborczego. Ordynacja wyborcza do Senatu określiła, ilu senatorów ma wybrać każde województwo. A więc miasto Warszawa, woj. kieleckie i łódzkie po 6 senatorów, woj. warszawskie i łódzkie po 5-ciu, lubelskie, wołyńskie, krakowskie i poznańskie po 4-ch senatorów, wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3 senatorów, oraz nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie i pomorskie po 2 senatorów — łącznie wojewódzkie kolegia w całym Państwie wybiorą 64 senatorów.

Wojewódzkie kolegium wyborcze na początku zebrania na wniosek przewodniczącego wybierze komisję główną, złożoną z 15 członków, która ułoży listę kandydatów na senatorów.

Liczba kandydatów na tej liście nie może być wyższa, niż dwukrotna ilość mandatów senatorskich, przypadająca na dane województwo. Na listę kandydatką może być wciągnięty ten kandydat, który wyraził swą zgodę na kandydowanie. Niezależnie od tego po odczytaniu zebranym listy kandydatów, grupa delegatów, składająca się conajmniej z 20 osób może zażądać wpisania na listę swojego kandydata.

Po tem uzupełnieniu następuje głosowanie.

Po zarządzeniu głosowania każdy delegat wpisuje na karcie imiona i nazwiska tylu najwyższych kandydatów, ile mandatów senatorskich przypada na dane województwo. Pierwsze głosowanie jest ostateczne tylko w tym wypadku, gdy tylu kandydatów otrzyma głosy większości głosujących, ilu senatorów ma wybrać dane województwo. Pierwsze głosowanie może nie dać, lub też dać częściowy wynik, t. zn., że głosy większości otrzymało mniej kandydatów, aniżeli ma być wybranych senatorów.

Po drugim głosowaniu nie trzeba już zgłaszać kandydatów, lecz delegaci głosują tylko na tych kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali największe ilości głosów. Liczba tych kandydatów w głosowaniu ściślejszem równa się podwójnej liczbie pozostających do obsadzenia mandatów. Za wybranych senatorów uważa się tych kandydatów, którzy otrzymali największe ilości głosów. W razie równości głosów przewodniczącego. Po wyborze senatorów kolegium przystąpi do powołania na tych samych zasadach zastępców senatorów. Po wyborze kolegium zatwierdza zwykłą większością głosów protokół, do którego każdy uczestnik zebrania może zgłosić sprostowanie. Zgłoszone sprostowanie kolegium uchwała bez dyskusji.

Powołanie senatorów przez Pana Prezydenta R. P.

Wojewódzkie kolegia wyborcze dokonają wybory 64-ch senatorów, a pozostałych 32 senatorów powoła (dokończenie na str. 2-iej)

Co każdy obywatel o wyborach do Senatu wiedzieć powinien.

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Pan Prezydent Rzeczypospolitej z pośród wyborców senackich w ciągu 7 dni od ogłoszenia wyniku wyborów do Senatu, to jest do dnia 27 września r.b. Łącznie Senat składać się będzie z 96 senatorów.

Nowy Senat.

Nowa ordynacja senacka ujmuje bardzo szeroko ideę dobra powszechnego. Wyborcy do Senatu to ludzie bądź zasłużeni w walkach orężnych, bądź na polu pracy społecznej i gospodarczej, lub też przygotowani do pracy w życiu publicznym w drodze odpowiedniego wykształcenia. Idea wyróżnienia zasługi osobistej jest w życiu państwowym ideą bardzo starą, sięgającą starożytności i średniowiecza. Na tych zasadach utworzony nowy Senat będzie najbardziej niewątpliwie czynnikiem rozwagi i troski o Państwo w naszym życiu parlamentarnym.

K. B.

Dbajmy o czystość pracy.

Utarło się u nas przeświadczenie, że pracownik fizyczny musi wychodzić brudny z pracy. Bo to przecież styka się z ziemią, wala różnorodnymi substancjami, jakże więc zachować czystość. Wraca brudny z pracy i często powraca do niej w tym samym stanie. Czystość naszej ludności robotniczej przedstawia wiele do życzenia.

Pomijając fakt, że brak czystości urąga etyce i godności osobistej robotnika, następstwem tego bywają różne zawodowe choroby skóry, długotrwałe i uporczywe. Prowadzą one często do trwałej niezdolności do pracy, względnie zmuszają robotnika wykwalifikowanego do zmiany zawodu. Utrzymanie więc w czystości skóry ma doniosłe zagadnienie zdrowotne.

O tem, jaką rolę odgrywa troska o czystość robotnika może pouczyć fakt, który wydarzył się w jednym z największych zakładów wodociągowo-kanalizacyjnych w Polsce. Duża grupa robotników pracowała stale przy czyszczeniu rur żelaznych

Jednym z zasadniczych elementów rozwoju i ożywienia życia gospodarczego kraju jest rozbudowa sieci drogowej wraz z motoryzacją środków lokomocji. Sprawa drogowa w całym szeregu państw, jak np. w Niemczech została wysunięta na czoło ogólnej polityki gospodarczej.

Zagadnienie drogowe w Polsce jest jednym z najcięższych zagadnień gospodarczych—jego rozwiązanie stanowi dla nas niewątpliwie konieczność państwową. Nie posiadaliśmy nigdy dostatecznie dobrej sieci drogowej. Polityka zaborców nie uczyniła nic w kierunku naprawienia istniejącego stanu rzeczy, a często nawet, jak to widzimy na przykładzie Rosji—starła się unicestwić wszelkie próby naprawy, dopuszczając tendencyjnie do dewastacji istniejących szlaków. Ostatecznego dzieła zniszczenia dróg, oraz środków komunikacyjnych w Polsce dokonała wojna.

Po ukończeniu wojny stanęliśmy

wobec konieczności gruntownej naprawy istniejących środków komunikacyjnych oraz rozpoczęcia nowej gospodarki drogowej, przystosowanej do potrzeb niepodległego Państwa. Istniejące bowiem drogi charakterem swym i układem nie odpowiadały granicom odbudowanego Państwa.

W pierwszym rządzie wysiłki nasz poświęciliśmy odbudowie dotychczasowych, oraz budowie nowych szlaków kolejowych, powiększeniu taboru kolejowego i t.d. W ciągu 17-tu lat dokonaliśmy w dziedzinie tej olbrzymiego postępu.

Znacznie gorzej jednak przedstawiają się nasze szlaki drogowe.

Długość dróg w Polsce wynosi obecnie ogółem 336.262 kilometrów, z czego dróg o twardej nawierzchni posiadamy zaledwie 58.302 kilometrów, Najgęstsza sieć dróg pokryte są województwa zachodnie. Na Śląsku wynosi ona 0,530, a na Pomorzu 0,260 kilometra na kilometr kwadratowy. Natomiast w województwach wschodnich sieć drogowa przedstawia się rozpaczalnie. Gęstość sieci, wynosząca 0,018 km. na km.² stanowi unikat nienapotykany w całej Europie.

Mimo piętrzące się trudności zdołaliśmy się od 1924—1934 roku wybudować m. in. 7720 km. dróg bitych, w tem ok. 1000 km. państwowych i 77.000 m. b. mostów, z pośród których ważniejsze wybudowane zostały przez Wisłę w Krakowie, przez Niemen w Grodnie, przez Bug w Zegrzu i przez Wartę w Poznaniu.

Wraz z przesileniem gospodarczym następuje znaczne obniżenie dotacji państwowych na roboty drogowe. Wspólnym jednak wysiłkiem Państwa, samorządu i społeczeństwa zwolna następuje odbudowa zniszczonych dróg i mostów, naprawa istniejących i budowa nowych.

Rok 1934 był przełomowy w naszej gospodarce drogowej. W roku tym pobudowano 138 km. nowych dróg bitych, ułożono 246 km. nowej ulepszonej nawierzchni, wykonano roboty konserwacyjne na długości 6.300 km. dróg państwowych.

Jednocześnie ustalone zostały źródła kredytowe, umożliwiające podjęcie na szeroką skalę zakrojonej akcji robót drogowych w Polsce. Akcja drogowa prowadzona jest obecnie w Polsce z dochodów Państwowego Funduszu Drogowego, z kredytów uzyskanych dzięki Funduszowi Pracy, oraz z przeznaczonych na roboty drogowe części wpływów Poczty i Inwestycyjnej.

Wielką rolę odgrywają tu wznoszące z każdym rokiem kredyty Funduszu Pracy. Kredyty te wynosiły w r. 1933/34 około 5½ miliona zł., 1934/35—ok. 25 milj. zł., a w 1935/36—ok. 31 milj. zł.

Do końca bieżącego roku ukończone zostanie 400 km. ulepszonej nawierzchni oraz 175 km. państwowych dróg bitych. Jest to fragment sześcioletniego planu drogowego, którego realizację—w oparciu o wspomniane—wpływy—rozpoczęło ministerstwo komunikacji. Plan ten przewiduje m. in. ułożenie ulepszonej nawierzchni z kostki kamiennej, betonu, klinkieru, asfaltu i t.p. na długość 4.762 km. dróg, budowę 1.102 km. nowych dróg bitych, utrzymanie w należytym stanie 20.000 km. dróg bitych, pozostających pod opieką Państwa, budowę całego szeregu mostów oraz subwencje dla samorządów, przewidującą budowę licznych mostów oraz 4.000 km. dróg.

W ramach tego planu w ciągu dwóch lat znaczna część dróg naszych zaopatrzona zostanie w ulepszoną nawierzchnię. Akcja ta obejmuje przede wszystkim główne trakty komunikacyjne, posiadające największe znaczenie gospodarcze oraz międzynarodowo-turystyczne. Z pośród tych traktów wykonywane są obecnie roboty na szlaku Warszawa—Poznań—Zbąszyń (w kierunku Berlina), Warszawa—Kraków—Zakopane, Warszawa—Częstochowa—Zagłębie Dąbrowskie—Zagłębie Śląskie—granica Państwa (w kierunku Pragi i Wiednia), oraz Warszawa—Łowicz—Łódź—Pabjanice—Zduńska Wola—Kalisz—trakt o wielkim znaczeniu gospodarczym, obejmujący cały szereg miast o pierwszorzędnej roli przemysłowej. Prócz tych traktów buduje się obecnie cały szereg dróg na Kresach Wschodnich, których celem jest przede wszystkim podniesienie gospodarcze tych ziem.

Tak przedstawiają się roboty drogowe w Polsce. Mimo olbrzymich trudności roboty te postępują stale naprzód. Otwarta w dniu 7 września w Warszawie Wystawa Drogowa wykazuje, jak wielkie znaczenie dla naszej gospodarki posiada należąca do budowy sieci dróg. Czynnikiem gospodarczy nie jest jednak wszystkim. Nie trzeba zapominać, że z pośród wszelkich robót inwestycyjnych, roboty drogowe zatrudniają największe rzesze bezrobotnych.

I to jest bardzo ważne.

Tah.

Jeśli nie jesteś jeszcze członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zapisz się!

Rachunek śmierci.

Trzeba sobie—przynajmniej od czasu do czasu—powiedzieć prawdę najbardziej bolesną: ogromna większość ludności Polski ugina się pod brzemieniem nędzy, oddalona jest od wszelkich dóbr współczesnej kultury i cywilizacji, wegetuje w warunkach, urągających elementarnym wymaganiom higieny.

Grozę tego stanu rzeczy malują najjaskrawiej dwie w rachunku społecznym pozycje: zdrowotność i śmiertelność. W tych to pozycjach—cyfry zastraszające, jednocześnie—zawstydzające, bo najgorsze w Europie. To należy sobie dobrze uprzytomnić: pod względem zdrowotności kraju stoimy na ostatnim w Europie miejscu, w stopniu śmiertelności prześcigamy wszystkie europejskie państwa.

Tak wygląda prawda zaiste najsmutniejsza. Na różnych polach dźwigamy się dzielnie, dokumentujemy dobrze nasze kulturalne i cywilizacyjne ambicje, lecz poza kręgiem działania tych ambicji pozostaje wciąż jeszcze ogromna większość ludności Rzeczypospolitej.

Ostatniemi czasy—i w publicystyce i w literaturze—uderza się na alarm, demonstruje się ponury obraz rzeczywistości, na którą tak często zamykamy oczy. Bodajby to nie była tylko „moda“ literacka. Bodajby wskazywania takie jak „frontem do szarego człowieka“, „frontem do wsi“, czy „frontem do robotnika“ nie były jedynie przejściową odmianą publicystycznych i literackich tematów. Owa już przysłowiowa „grypa“ szaleje nie-

tylko w Naprawie. Obejmuje wielomiljonowe masy, zawitała do olbrzymiej większości chat, poddaszy, suteryn, do wszystkich nor, w których gnieźdzą się jaskiniowcy XX-go stulecia po wsiach i po miastach.

Mamy „Pamiętniki robotników“, mamy „Pamiętniki chłopów“. Instytut Spraw Społecznych wydał teraz broszurę „Wiesz niema pracy“, broszurę o treści wstrząsającej, takiej, która powinna obudzić niepokój w opinii publicznej. Lecz wszystkie te dokumenty, pełne wymowy tragicznej, stanowią zaledwie przyczynek, oświetlający pewne tylko „odcinki“ naszego życia zbiorowego, które w całości swojej jest dziś niepokojące w stopniu najwyższym.

Większość ludności w kraju jest stale niedożywiona, większość popada w stan chorobowy, większość pozbawiona jest wszelkiej opieki lekarskiej.

Oto parę cyfr, nad którymi należy się głęboko zastanowić, by w pełni ocenić ich państwowe i społeczne znaczenie. W latach ostatnich śmiertelność w Polsce wzrasta: na 1000 mieszk. 15—16 zgonów, więc większa, niż gdziekolwiek w Europie. Śmiertelność niemowląt w pierwszym roku życia—również największa: 17—20 proc., podczas gdy w Czechosłowacji odsetek ten wynosi 11—13, we Włoszech—10, w Niemczech 6—7, we Francji 6—8, w Anglii 6—9, w Holandji 3—4.

Dalej—plaga największa—gruźlica. I pod tym względem jesteśmy na miejscu ostatnim. Na 1000 mieszkańców: w Polsce 18,4 chorych na gruźlicę, w Angli 7,9, w Niemczech 7,8. Rocznie umiera w Polsce na gruźlicę 65 tys. osób.

Według obliczeń dr. K. Dąbrowskiego łożek dla chorych na gruźlicę posiadamy obecnie w szpitalach i sanatorjach 8.680. A zważywszy, że w niektórych krajach (Włochy, Danja, Szwecja, Ameryka Północna) ilość tych łożek jest dwa razy większa od ilości zgonów, czyli u nas potrzeba 7 razy więcej.

Jak wielka różnica na naszą niekorzyść! Kiedyś marzył Żeromski, że wielotysięczne zastępy dzieci polskich, chorych na gruźlicę będą się wysyłały nad polskie morze po zdrowie!

„W mnogich miastach, miasteczkach i wsiach polskich żyją te „płuca wąskie i małe“. Wielkie, wielotysięczne zastępy dzieci gnieźdzą się w ciemnych i wilgotnych izbach. Męczą się, chorują i giną, nie zaznawszy żadnej z radości życia.“

I jeszcze cyfra wymowna: przeciętna długość życia w Polsce—45,9 lat, w Anglii—56,95, w Niemczech 57,4, w Nowej Zelandji—64,1.

Uświadczenie * opinii * społecznej o tym stanie rzeczy nie jest dostateczne. Gdyby było należyte, gdyby w najszerszych warstwach ogółu zdawano sobie sprawę z takiej rzeczywistości, niektóre dążenia, hasła, postulaty i programy, dziś wysuwane, napotkałyby odpór najbardziej zdecydowany. Npr. dążenie do... zwężenia zakresu ubezpieczeń społecznych, albo „postulat“ likwidacji tych ubezpieczeń.

Dziś, w tych warunkach! Wobec takiej sytuacji—odebrać jeszcze opiekę lekarską i świadczenia różnego rodzaju wielotysięcznym zastępcom pracowników! Są to projekty szaleńcze, bezmyślność najkrańcowsza.

Wiadomości radjowe. Kolonie Ochrony Kat. Tow. Dobroc. w Pabjanicach.

Doniosłe zmiany i ciekawe projekty.

W pierwszych dniach lipca odbyły się pod przewodnictwem mjr. Karola Krzewskiego dwudniowe narady Głównej Rady Programowej Polskiego Radja, na których uchwalono program radjowy na sezon jesienno-zimowy.

Dyrektor Programy Polskiego Radja Min. Fr. Pułaski, omawiając najważniejsze wytyczne nowego programu, podkreślił, że rysem charakterystycznym przedłożonego programu jest znaczne wzmoczenie jego ideowości. Dotychczas Radjo starało się przede wszystkim o objęcie jak największej ilości słuchaczy — obecnie nacisk położony jest na zaktualizowanie programów, na stworzenie z radja najlepszych źródeł informacji, zaznaczona decentralizacja programów, czyli rozszerzenie działalności stacji regionalnych. Dyrekcja Programowa Polskiego Radja dokłada wszelkich starań, aby oczyścić programy ze zbędnych komunikatów.

Wzmagające się poczucie obowiązków społecznych i państwowych radja, pozwoliło na sformułowanie w tym sezonie ideowych podstaw programu radjowego. Ten kierunek znalazł szczególny wyraz w pracach wydziału muzycznego, który stara się rozbudzić życie muzyczne we wszystkich ośrodkach regionalnych w Polsce. Również wydział literacki uczynił ważny krok w znaczeniu społecznym, nawiązując kontakt ze światem literackim.

W roku żałoby narodowej po zgonie Marszałka Piłsudskiego przedłożony Głównej Radzie Propagandowej program na sezon jesienno-zimowy, przewiduje wpajanie Jego ideologii w umysły i serca najszerzych mas społeczeństwa.

Świat naszych zwierząt.

Począwszy od września, w programie radjowym znajdują słuchacze interesujący się sprawami przyrodniczymi, ciekawą 5-minutową audycję p.t. „Świat naszych zwierząt”. Audycja ta nadawana będzie stale w drugą, trzecią i czwartą sobotę miesiąca o godz. 17.45. Każda pogadanka z tego cyklu poświęcona będzie jednemu tylko gatunkowi, tworząc jakby jego monografię ze szczególnym uwzględnieniem rozmieszczenia tego gatunku na ziemiach polskich. Przy wyborze opisywanych gatunków zwierząt, autorzy będą się kierować zasadą zaznajamiania słuchaczy bądź z gatunkami już ginącymi, bądź też ze szczególnie ciekawymi pod względem biologicznym zwierzętami, jak np. bóbr.

Pogadanka ta słuchana będzie niewątpliwie przez wszystkich miłośników zwierząt.

Audycje radjowe dla dzieci.

W nowym sezonie Polsk. Radja, który rozpoczął się z dniem 1 września, nadawane są stale audycje dla szkół. W każdy dzień powszedni, o godz. 8-iej nadawane są 7-o minutowe 10-minutowe poranne audycje dla szkół, ponadto zaś w każdy wtorek o godz. 12.15 wprowadzona została 15-minutowa audycja dla młodszych dzieci szkolnych, a w piątek o tej samej godzinie—25-minutowa audycja dla dzieci szkolnych starszych. W każdy czwartek tygodnia natomiast, o godz. 12.15 odbywać się będzie koncert dla szkół.

Z Rodziny Radjowej.

Rodzina Radjowa podaje do wiadomości, że pocztówki na Koncerty Zyczeń są do nabycia w następujących punktach:

W Banku Ludowym, w K. K. O., w składzie apt. p. Pliszki, w składzie radjowym p. Czerwińskiego, w sklepie spoż. p. Gertnera ul. Legionów, u p. Nowaka Teodora—Ubezpiecz. Społ.

Dążenie do podniesienia kultury fizycznej i zdrowotności wśród młodego pokolenia połączone z troską o poddanie go możliwie najzdrowszym wpływom moralnym, zdala od gwaru i nerwowego tempa życia miejskiego zrodziło ideę kolonii i podkolonii letnich dla dzieci. Życie w gromadzie zorganizowane racjonalnie przez fachowe siły nauczycielskie, swoboda i cisza wsi, stały się dziś potężnym środkiem wychowawczym, rozwijającym radość życia wśród młodzieży, a jednocześnie wprowadzającym ją w wymagania i obowiązki, jakie nakłada na jednostkę przebywanie w grupie społecznej.

Zarząd Ochrony Kat. Tow. Dob. rozumiejąc te istotne wartości, tkwiące w kolonjach, organizuje je od kilku lat, mimo trudności finansowych, w jakich instytucja się znajduje.

Kolonje w roku bieżącym trwały od dnia 18.IV do dn. 1.IX. Dzieci w liczbie 56—przebywały we wsi Tumidaj, w lesie pod Łaskiem.

Lokal kolonii był obszerny i wygodny; zajęto cały budynek o 6-u dużych ubikacjach; budynek położony wśród lasów odpowiadał najzupełniej wymaganiom higieny. Opieka nad dziećmi była w ręku sióstr, prowadzących ochronkę; kontrolę sprawował zarząd Tow. Dobr. przez częste wizytacje, nadto kolonia była stale pod opieką lekarską dr. M. Grzegorzewskiego, który co tydzień przyjeżdżał, czuwając nad stanem zdro-

wotnym dzieci i higienicznymi warunkami ich pobytu na wsi. Rozkład dnia był ściśle uregulowany według przesłanych instrukcji z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, a przewidywał gimnastykę, gry i zabawy na wolnym powietrzu, niedalekie wycieczki i t.p.

Dzieci czuły się doskonale, nastroj był b. pogodny, co w połączeniu z osiągniętym wzrostem zdrowotności (przyrost wagi od 1—2,5 kg. w lecie kiedy dzieciom wogóle niewiele przybywa) wskazuje na całkowite osiągnięcie zamierzonych przez Zarząd celów.

Kolonje ochrony były również pod kontrolą czynników oficjalnych naszego miasta, a nawet i społeczeństwa. Kolonje zwiedzali: Rada Przedpełski z Województwa, Komisja Op. Społecznej; był też gościem dzieci ks. dziekan dr. Lewandowicz. Zawitały do kolonii i harcerki pabjanickie mające w pobliżu obóz.

Wszyscy stwierdzili b. dobry stan kolonii i świetne samopoczucie dzieci.

Podając do publicznej wiadomości krótkie sprawozdanie z kolonii, Zarząd zwraca się jednocześnie tą drogą i za pośrednictwem poczytnej „Gazety Pabjanickiej” z apelem do społeczeństwa naszego miasta, by zechciało nadal popierać tak potrzebną i pożyteczną instytucję, jaką jest ochrona i żłobek, by ofiarnością swą umożliwiło dalszą pracę i opiekę nad najbardziej potrzebującymi dziećmi Pabjanic.

Okręt „Piłsudski”. Medal pamiątkowy.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej, pragnąc trwale upamiętnić piętnastą rocznicę odzyskania przez Polskę wolnego dostępu do morza, oraz chcąc zwrócić uwagę całego społeczeństwa na fakt, że stajemy się państwem morskim, czego widomym znakiem będzie m. in. zaoczniczna podróż największego na Bałtyku statku pasażerskiego „Piłsudski”, rozpoczynającego w dniu 15 września r. b. pierwszy rejs na linii Gdynia — New-York—wybił specjalny medal pamiątkowy,

według projektu profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Tadeusza Breyera.

Medal ten wykonany jest w brzozi. Cena za sztukę wynosi 2 zł. Całkowity dochód ze sprzedaży pójdzie na akcję kolonjalną.

Zapisy na medal przyjmuje miejscowy Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej (Ubezpieczalnia Społeczna).

Ze wszechmiar wskazane jest, aby wszyscy członkowie Ligi medal nabyli.

Manewry wojskowe w okolicy Pabjanic.

Od czwartku ub. tygodnia w okolicy naszego miasta odbywały się manewry wojskowe. Z przemarszu różnego rodzaju broni wynioskować można było, że manewry są zakrojone na szerszą skalę. Był moment, a mianowicie w sobotę, dn. 7 b.m., że w mieście zakładano pośpiesznie w różnych kierunkach połową sieć telefoniczną i szykowano kwatery tak dla oficerów jak i żołnierzy. Wszystko przemawiało za tem, że „walna bitwa” między dwoma grupami ćwiczących wojsk rozegra się gdzieś w okolicy naszego miasta. Lecz niezbadane są losy „wojny”.

Tak i w tym wypadku cała operacja wojsk walczących przeniosła się na inny teren. Widzieliśmy tylko w niedzielę w nocy i w poniedziałek powracające oddziały wojskowe od strony Dłutowa do Łodzi.

Wraz z manewrami odbyć się miał atak gazowy na nasze miasto, w tym też celu ścignięto większą ilość samolotów w okolicy majątku Widzew. Atak gazowy był zapowiedziany z 6—7 i 9—10. Aby ludność naszego miasta wiedziała, jak zachować się w czasie napadu nieprzyjacielskich samolotów.

Z polecenia p. Starosty powiatu Łaskiego Magistrat wylepił na murach specjalne pouczenia. Zarządzone zostało pogotowie O.P.L. i drużyn odkażających, tak że już wie-

czorem dn. 6.IX miasto było przygotowane do obrony O.P.L. We wtorek o godz. 10-iej zawyły syreny fabryczne i kolejowe i miasto nasze ogarnęła ciemność, to M.Z.E. wyłączył prąd, gdyż otrzymał wiadomość o zbliżaniu się samolotów nieprzyjacielskich.

Ludność znajdująca się w mieście pośpiesznie uciekała do domów. Ciemności trwały zgorą godzinę. Najazdu samolotów nie było, a to podobno dzięki temu, że reflektory obrony O.P.L. wysłedziły napastników i zmusiły do odwrotu.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Kandydaci do Senatu z woj. Łódzkiego.

Dowiadujemy się, że w sferach BBWR w dniu dzisiejszym omawiane były następujące kandydatury na senatorów, które mają być wystawione w dn. 15 b.m. na kolegium wojewódzkim:

Gen. Galica Andrzej, rolnik, Doleżał Franciszek—wiceprzem. i handlu, Marjan Wojtek Malinowski b. poseł, Heyman-Jarecki Aleksander—przemysłowiec, Mańkowski—ziemianin z Końskich, generałowa Norwid Neugebauerowa—prez. Zarz. Gł. Rodziny Wojskowej, Swinarski—przemysłowiec z pow. Koneckiego, Algajer Karol,

Poczta balonowa.

Dnia 10 września b.r. z okazji Międzynarodowych Zawodów Balonowych o puchar im. Gordon Beneta 1935 r. Meetingu lotniczego w dniach 14 i 15 września 1935 r. Balon Warszawskiego Auroklubu „Legionowo” zabierze w dniu 15.IX b. r. pocztę z Warszawy i przywiezie ją do miejsca lądowania w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. Po wylądowaniu załoga balonu wyda najbliższemu urzędowi pocztowemu, który bezzwłocznie wyśle listy według adresów.

Balonem można wysłać zwykle ekspresowe listy do wagi 20 gr. oraz zwykle ekspresowe kartki tak krajowe jak i zagraniczne. Opłaty wynoszą za listy krajowe 75 gr., za kartki 65 gr. do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier za listy 1.65 zł., za kartki 1.40 zł.

Wszystkie listy i kartki zostaną ostemplowane datownikiem z napisem Międzynarodowe Zawody Balonowe 15.IX Gordon Benneta 1935 r. Warszawa 31.

Pragnący przesłać tą drogą listy kartki pocztowe winni przesłać w kopercie pod adresem Urzędu Pocztowego Warszawa 31, do godz. 12-iej dnia 15.IX.35 r.

Koncert Ignacego Paderewskiego w radjo już 12 października.

Jak się dowiadujemy, Ignacy Paderewski zdecydował już termin swego koncertu radjowego. Słuchacze radja pewnością przypominać sobie że Polskie Radjo zorganizowało ku uczczeniu 50-lecia pierwszego koncertu kompozytorskiego Paderewskiego w Warszawie, wielką transmisję radjową, która słuchana była również przez Mistrza Paderewskiego w jego willi w Morges w Szwajcarii.

Jakby w odpowiedzi na ten koncert, który artyście przypominał jego pierwszy krok ku największej w świecie muzycznym karierze, Paderewski w rozmowie z dyrektorem radjofonii szwajcarskiej i prezesem Międzynarodowej Unji Radjofonicznej p Rambert, wyraził zgodę na swój koncert przed mikrofonem.

Jak się dowiadujemy, koncert w wykonaniu Ignacego Paderewskiego odbędzie się w sobotę dnia 12 października o godz. 16-iej. Polskie Radjo będzie koncert ten transmitować na wszystkie swoje stacje w całości.

Już dzisiaj zapowiedź koncertu radjowego Ignacego Paderewskiego zrobiła w całym świecie wielkie wrażenie. Najprawdopodobniej wszystkie stacje radjowe świata transmitować będą ten koncert, dzięki czemu wysłucha go prawdopodobnie około 200 milionów ludzi na całym świecie.

Szczegółowy program koncertu nie jest jeszcze ustalony. Przepuszczalnie na koncert ten złoży się symfonia Paderewskiego na orkiestrę pod dykcją G. Doret'a, słynnego kompozytora szwajcarskiego, oraz koncert na fortepian w wykonaniu Mistrza Paderewskiego z towarzyszeniem orkiestry pod dykcją H. Haug'a, dyrektora muzycznego Radio-Suisse-Romande.

prez. Nar. Klubów Robotn., Szwajcer Janusz—ziemianin z pow. Łaskiego, Piotrowski Jan—rolnik drobny z pow. Bżezzińskiego, Ploczek — b. poseł z pow. Łódzkiego, Wasilewski Tomasz—prezes Zw. Nauczycielskiego, Hutten-Czapski—adwokat z Kalisza i ziemianin z pow. Wieluńskiego, Działarski Józef—czł. Rady Nacz. Unji Zw. Zawodowych, Leopold Stanisław—prez. O.T.K. Rolniczych z pow. Łaskiego, i dr. Witold Eichler z Pabjanic.

Z tej to listy 16 osób będzie wybranych 5 senatorów i 5 zastępców.

●●●●●●●●
K i n o
Miejskie
●●●●●●●●

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH.

Tylko jeden jedyny raz w bieżącym sezonie ukaże się nam Gwiazda Gwiazd

GRETA GARBO

w kreacji która dreszczem przejmuje tysiące serc...

MALOWANA ZASŁONA

Wzruszający do łez wielki dramat miłości i poświęcenia, ilustrujący tragiczne przeżycia białych, w krainie „Niebieskiego Smoka“.

Od środy, dnia 11 września do niedzieli dnia 15 września b. r.

Najwyższy sukces z dziedziny filmów sensacyjno-niesamowitych! Wielce ciekawy i emocjonujący dramat p. t.

Tajemnica expressu Nr. 6

Wspaniała obsada:

MARY CARLISLE, UNA MERKEL i HARLIE RUGLES.

Jako uzupełnienie programu

FLIP i FLAP

w najnowszym filmie tysiąca pociech p. t.

Żona z ogłoszenia.II Kino Miejskie
Dźwiękowe
NOWOŚCIII Kino Miejskie
Dźwiękowe
NOWOŚCI

Sprawa drobiarni.

Toczące się od paru miesięcy pertraktacje pomiędzy Zarządem Miejskim a pewną firmą angielską o wydierżawienie przez tą ostatnią części rzeźni miejskiej t.zw. „drobiarni“ zostały w ubiegłym tygodniu zerwane, i prawdopodobnie już wznowione nie będą.

Z tych wiadomości, jakie posiadamy wynika, że przyczyną bezpośrednią przedłużania się pertraktacji i wreszcie zerwania ich są sprawy uboczne, związane z poprzednią niefortunną dzierżawą drobiarni.

Spodziewać się należy, że na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej sprawa ta będzie obiektywnie i rzeczowo rozpatrzona, gdyż jest ona bezpośrednią i może najważniejszą przyczyną zabagnienia stosunków w naszym mieście.

Spółceństwo winno poznać choć przykrą lecz nagą prawdę, a to pozwoli opinii zorientować się w ocenie niektórych ludzi, z których jedni dążą do wyświetlenia sprawy, a inni do jej przykrycia.

Robimy własny szampan.

W miesiącu bieżącym Zaleszczyki obchodzić będą ciekawe święto, znane nam tylko z opisów we francuskich dziennikach czy niemieckich okolic Nadrenji. Będzie to wielka uroczystość winobrania.

Dużym nakładem sił i środków pieniężnych zdołano w Polsce spopularyzować w najdalej na południe wysuniętych połaciach naszego kraju, a mianowicie w powiatach czortkowskim, buczackim, zaleszczyckim i borszczowskim.

Winnice tam założone wydają z każdym rokiem coraz lepszy plon, a gatunki win zyskały nawet uznanie na wystawach międzynarodowych.

Wino grona sprowadzane są do nas z różnych krajów. Owoc to zdrowy i smaczny, spożywany chętnie w stanie świeżym. Na większą skalę uprawia się winogrona dla wyrobu win. A wina cudzoziemskie sprowadza się do Polski również w bardzo znacznej ilości.

Uprawa winogron ma dla nas duże znaczenie. Zabiera ona znaczne obszary, obsiewane dotąd przez zboża chlebowe i okopowiznę, wskutek czego zmniejsza się nadmiar tych ostatnich na rynku wewnętrznym. Pożatem znaczna ilość ludzi znajdzie

zatrudnienie przy wyrobie win własnych, a więc zmniejszy się bezrobocie.

Trzeba pamiętać, że dawniej winnice w Polsce były wszędzie. Znaczna ich ilość znajdowała się nawet w północnej części kraju. W wieku XV i XVI uprawiano nawet wino w pomorskiem województwie, a słynne winnice posiadał między innymi i Toruń.

Przez długi czas sądzono, że wino znikło dlatego, że klimat się u nas popsuł, że zimą są zimniejsze, a lata mniej ciepłe. Doświadczenia nowe wykazały, że to nieprawda. Próby z winem, czynione w różnych okolicach Polski, dają zupełnie dobre wyniki, a winokrzew, sadzony przy płotach, zwróconych na południe, przy ścianach domostw południowych lub południowo-wschodnich, daje owoc doskonały, słodki i pełnej wagi.

Należy tylko tę sprawę odpowiednio spopularyzować, zachęcić na drodze specjalnych konkursów czy nagród, a napewno wyniki będą zadawalające. Potem ująć to tylko w dobrze zorganizowane ramy gospodarcze, a i ludność powiatów południowych naszego kraju będzie miała z tego pewne dochody i państwo jakietakie korzyści.

KRONIKA.

Osobiste.

P. Aleksandra Sachadyniakówna Pabjaniczanka, uzyskała w lipcu 1935 r. dyplom magistra filozofii na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Komunikat.

Zarząd Związku Strzeleckiego Oddział w Pabjanicach prosi swych członków, by w dniu 14 września r. b. o godz. 19-ej przybyli do lokalu Z.S.

Do wynajęcia

5 pokoi z wygodami i ogródkiem Karniszewice 42.

przy ul. Fabrycznej Nr. 32 na Ogólne Nadzwyczajne zebranie z porządkiem dziennym:

1) zagajenie, 2) wybór prezydium, 3) odczytanie protokołów Ogólnego Zebrania, 4) sprawozdanie Zarządu, 5) sprawozdanie kasowe, 6) sprawozdanie komendy, 7) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 8) wybór członków Zarządu, 9) wybór Komisji Rewizyjnej, 10) Wolne wnioski.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Jak się dowiadujemy w środę, dn. 18 b. m. o godzinie 9.30 w sali kina Nowości odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokołu z osta-

tniego posiedzenia Rady Miejskiej. 2) III odczytanie Preliminarza Budżetowego. 3) sprawa planu regulacji miasta. 4) wolne wnioski.

K. Adwentowicz w Pabjanicach.

W środę, dnia 18 b. m. słynny tragik Karol Adwentowicz wystąpi w sztuce H. Ibsena p. t. „Wróg Ludu“.

Przedsprzedaż biletów w cukierni p. Jaworskiego, ul. Zamkowa Nr. 20.

Zabawa strażacka.

W przyszłą niedzielę t. j. 29-go września Ochotnicza Straż Pożarna naszego miasta urządza na placu własnym (nowy rynek) zabawę ogrodową p. n. „Wrześniówka“, połączone z loterią fantową. Tak jak i w latach ubiegłych plac zostanie zamieniony na piękny ogród spacerowy, udekorowany i oświetlony. Zarząd i Komenda Straży dokłada wiele starań, by zabawa wypadła imponująco. Sama loteria dostarczy już moc emocji, tembardziej, że fanty prawie wszystkie są wartościowe. Jest więc nadzieja, że Pabjaniczanie będą się hazardować. Prócz loterii przewidziane jest wiele innych niespodzianek. W ogrodzie przygrywać będzie zwięźszona orkiestra strażacka. Bufet i cukiernia zaopatrzone w wiele smakołyków i trunków tak, że komu szczęście niedopisze będzie się mógł pocieszyć. Dla amatorów tańca dancing na sali, gdzie przygrywać będzie doborowy zespół jazzowy. Dodać jeszcze należy, że cena biletu loteryjnego wynosi 50 gr. i co drugi los wygrywa.

Z tego wszystkiego cośmy powyżej powiedzieli to najważniejsze to, że całkowity dochód przeznaczony zostanie na motoryzację Straży. A więc Pabjaniczanie stawcie się w dn. 22 września licznie w ogrodzie naszych „rycerzy ognia“, czem dacie dowód, że mili są oni wam i bliscy serca.

Pokażcie, że i wy umiecie stawiać się na „zbiórkę“ gdy oni was wzywają.

A więc pamiętajcie w dniu 22 września wszyscy spotykamy się u Strażaków.

Podziękowanie.

Zarząd Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Pabjanicach dziękuje wszystkim tym osobom, które przyczyniły się do zrealizowania kolonji i półkolonji letnich dla dzieci szkolnych.

Komitet Zblokowanych organizacji Kobiety zorganizował w dniu

Starszy Felczer

J. MARCINKOWSKIPABJANICE, ul. Św. Rocha 9
I-sze piętro, tel. 325**p o w r ó c i ł**

Godziny przyjęć:

Do godz. 10.30 rano
i od 14—17 i 19—20.

6 września b. r. w sali Straży Pożarnej zebranie przedwyborcze dla kobiet. W zebraniu wzięło udział około 100 kobiet. Zebranie zagała przew. Zblokowanych Organizacji Kobietych p. dr. Jędrzychowska. Przemawiały panie: Zawadzka—Ordynacja wyborcza, Salska—Teahnika głosowania, Bąclerówna—Obowiązki kobiety-obywatelki w okresie wyborów.

Przyspieszone załatwianie drobnych odwołań.

Urzędy skarbowe otrzymały ostatnio zarządzenie w sprawie śpieszniejszego załatwiania drobnych odwołań podatkowych w myśl art. 118 ordynacji podatkowej. Odwołania tego rodzaju mogą urzędy skarbowe załatwiać we własnym zakresie o ile nie dotyczą one odwołań ponad 300 zł.

W wyniku uznania odwołania od podatku do sumy 300 zł. za słuszne, urzędy skarbowe obecnie mogą we własnym zakresie załatwiać tego rodzaju odwołania.

Zęby sztuczne
Leczenie i plombowanie
Usuwanie zębów bez bólu
Regulacja krzywo rosnących zębów

po cenach lecznicowych

W PRYWATNEJ
PRZYCHODNI
LEKARSKO-
DENTYSTYCZNEJ

pod kier. L. D-ty M. MIDLERA

PABJANICE, ul. Pułaskiego 3.Godziny przyjęć: od 9—11 rano
i od 5—8 wieczorem.

Lekcji

języka niemieckiego

pojedynczo i w kompletach, zarówno młodzieży szkolnej jak i dorosłym, na warunkach przystępnych udziela nauczycielka gimnazjum.

Wiadomość: ul. Zamkowa
Nr. 28, II piętro.**Czy jesteś już członkiem**
Polskiego
Czerwonego
Krzyża?